



Centrum Badania Opinii Społecznej

ul. ŻURAWIA 4 skr. pt. 24

00-955 WARSZAWA 15

SEKRETARIAT: 28-37-04; 29-35-69

ZESPÓŁ REALIZACJI BADAŃ: 40-56-41

Telefon dyżurny 21-34-34

Telex: 816-436

BS/313/119/90

POGLĄDY nt. PRYWATYZACJI

Komunikat z badań

Warszawa, październik 1990 r.

Wstęp

Komunikat referuje wyniki sondażu¹ przeprowadzonego przez CBOS na temat prywatyzacji gospodarki państwowej.

Nawet pobieżna analiza zawartości publikacji prasowych oraz programów telewizyjnych i radiowych pokazuje, że termin "prywatyzacja" występuje w co najmniej kilku kontekstach, a jej konieczność, pilność i oczekiwana skuteczność są szacowane przynajmniej w kilku układach odniesienia. I tak, prywatyzacja to:

- proste zaprzeczenie "państwowości": proces prowadzący do "odpaństwowienia" gospodarki, wartościowany pozytywnie; "państwowe" jest doktrynalnie złe jako symbol i immanentna cecha powszechnie odrzucanej przeszłości;
- funkcjonalne zaprzeczenie "państwowości": "państwowe" okazało się nieefektywne, zatem niepaństwowe automatycznie będzie bardziej efektywne;
- legalne zaprzeczenie "państwowości": to co "państwowe" było kiedyś prywatne, "państwowym" stało się na drodze pozalegalnej - prywatyzacja jest powrotem do stanu legalności;
- rewindykacyjne zaprzeczenie "państwowości" - podważenie tożsamości: "państwowe = społeczne"; to, co doktrynalnie miało być społeczne, było w rzeczywistości państwowe, a przez to zawłaszczone przez grupy uprzywilejowane w strukturze władzy;
- proces prowadzący do efektywności w gospodarce;
- proces prowadzący do powszechnego uwłaszczenia;
- proces prowadzący do "prawdziwego uspołecznienia" produkcji (argumentacja za modelem akcjonariatu pracowniczego i samorządowym);

¹ "Aktualne problemy i wydarzenia" (8) - badanie zrealizowane w dniach 11-17.09.1990 r. na ogólnopolskiej próbie losowej dorosłej ludności (N=1459).

- proces prowadzący do odsunięcia nomenklatury;
- proces prowadzący do podwyższenia poziomu kompetencji w zarządzaniu przedsiębiorstwami;
- proces zbliżający Polskę do Europy: "dopiero jak się sprywatyzujemy, zaczną nas traktować jako podobnych sobie";
- proces zbliżający Polskę do Europy w zakresie poziomu życia;
- proces zbliżający Polskę do Europy w zakresie stosunków społecznych (zaprowadzający "normalne" stosunki społeczne).

Są to najważniejsze sposoby rozumienia terminu "prywatyzacja" i tylko te, które dotyczą dychotomii "państwowe - prywatne".

Tylko "państwowe" jest terminem odnoszącym się do realnych doświadczeń przeciętnego obywatela. Prywatyzacja dla ogromnej większości ludzi jest jedynie zamiarem rządu, symbolem nowego kierunku w polityce wewnętrznej i mglistym zarysem przyszłości.

Badając zatem stosunek ludzi do prywatyzacji, badamy w rzeczywistości nie ich stosunek do konkretnego obiektu - nieważne czy istniejącego realnie, czy też tylko ideału, ale mającego dla większości respondentów ten sam zakres znaczeniowy - a tylko częstość i konfigurację werbalnych reakcji na termin "prywatyzacja", będące wskaźnikiem społecznego klimatu, w jakim przebiegają poczynania rządu firmowane tym hasłem.

1. Prywatyzacja w opinii publicznej

Badanych prosiliśmy o wybranie z listy sześciu najważniejszych problemów, wobec których stoją rząd, parlament i praktycznie całe społeczeństwo, tego, który ich zdaniem:

- wymaga jak najszybszego rozstrzygnięcia, nawet jeśli wiązałyby się to z odłożeniem innych spraw (A),
- a następnie tego, który:

- jest problemem kluczowym, tzn. takim, bez rozwiązania którego rozstrzygnięcie innych nie będzie możliwe (B).

Odsetki wyborów poszczególnych problemów podaje poniższe zestawienie:

	A	B
Zmiana konstytucji	8,4	11,1
Prywatyzacja przedsiębiorstw państwowych	13,3	14,7
Nowa ordynacja wyborcza	5,5	5,2
Zmiana na stanowisku prezydenta	10,9	7,3
Uporanie się z zadłużeniem zagranicznym	23,7	19,9
Zahamowanie recesji w gospodarce	31,9	33,1
Brak opinii	6,0	8,1
Brak danych	0,4	0,5

Za problem wymagający jak najszybszego rozstrzygnięcia i jednocześnie kluczowy uznało prywatyzację przedsiębiorstw państwowych 3,5% badanych; za kluczowy albo wymagający jak najszybszego rozstrzygnięcia - 24,5%, natomiast za ani jeden, ani drugi - 72,4%.

Fakt, iż na zahamowanie recesji w gospodarce oraz uporanie się z zadłużeniem zagranicznym każdorazowo wskazywało więcej respondentów niż na prywatyzację przedsiębiorstw państwowych, świadczy o tym, że prywatyzacja nie jest w skali powszechnej postrzegana jako panaceum na gospodarcze trudności. Na pytanie wprost podnoszące ten problem uzyskano następujący rozkład odpowiedzi:

Na dolegliwości polskiej gospodarki prywatyzacja jest lekiem:

koniecznym i wystarczającym	12,1%
koniecznym, ale niewystarczającym	62,0%
niekoniecznym	14,9%
niewskazanym	3,2%
Brak opinii	7,7%
Brak danych	0,1%

Opinia publiczna jest zdecydowanie za prywatyzacją (stosunek odpowiedzi pozytywnych do negatywnych ma się jak 74,1 do 18,1) i wyraźnie nią zainteresowana. Zdaniem respondentów, sposób przeprowadzenia prywatyzacji i czas, kiedy się to dokona, to sprawa obchodząca:

wszystkich	19,0%
większość społeczeństwa	38,9%
może połowę społeczeństwa	23,6%
mniejszość	13,6%
prawie nikogo	1,7%
Brak opinii	3,0%
Brak danych	0,2%

Dotychczasowe poczynania zmierzające w kierunku prywatyzacji gospodarki przebiegają:

zbyt opieszale	46,1%
wystarczająco szybko	32,5%
zbyt szybko	12,4%
Brak opinii	8,8%

Horyzont czasowy pozytywnych zmian, jakie ma ona przynieść sondowało pytanie:

Jeśli proces prywatyzacji zostanie zakończony, tzn. jeśli większość gospodarki kraju znajdzie się w rękach prywatnych, to:

(A) kiedy, Pana(i) zdaniem, przeciętny człowiek odczuje jakieś realne korzyści z tego faktu?

(B) kiedy, Pan(i) zdaniem, można się spodziewać odczuwalnej poprawy stanu gospodarki?

Odpowiadano na nie w sposób następujący (dane w %):

	A	B
Już po mniej więcej roku, a nawet wcześniej	7,4	2,9
Za jakieś dwa-trzy lata	26,9	22,2
Nie wcześniej niż za pięć lat	34,9	39,6
Może po dziesięciu latach	17,2	23,7
Nigdy	8,2	5,0
Brak opinii	5,0	6,2
Brak danych	0,3	0,4

Na uwagę zasługuje tu fakt lekkiego przesunięcia rozkładu A względem rozkładu B w kierunku bliższej przyszłości. W publicznej opinii wcześniej należy się spodziewać pozytywnych skutków prywatyzacji w wymiarze indywidualnym niż w skali całej gospodarki. Jest to o tyle znamienne, że w prowadzonych przez CBOS od kilku lat badaniach stosunku ludzi do poprzednich prób reformowania gospodarki - jeszcze w ramach systemu realnego socjalizmu - mieliśmy zazwyczaj do czynienia ze zjawiskiem dokładnie odwrotnym, tzn. dość powszechnie wyrażano przekonanie, iż czynione zabiegi, jeśli przyniosą pozytywne rezultaty, to raczej w skali ogólnogospodarczej niż w wymiarze poziomu życia przeciętnego człowieka. Panujące wówczas przekonania można streścić następująco: dzięki zabiegom reformatorskim będzie nam się coraz gorzej żyło w coraz lepiej funkcjonującej gospodarce. Zaprezentowane rozkłady odpowiedzi wskazują na odwrócenie - w skali ogólnospołecznej - tego wniosku.

Nie ma żadnych podstaw do przypuszczeń, że oceny rangi, stopnia niezbędności, tempa zmian prywatyzacyjnych, a także skali społecznego zainteresowania prywatyzacją oraz wyobrażenia o jej skutkach pozostają ze sobą w jakimś funkcjonalnym związku, tzn., że są podporządkowane ogólniejszym wyobrażeniom o prawidłach rządzących gospodarką czy poglądom na temat optymalnego sposobu jej przekształcania. A zatem wszelkie wnioski na ten temat byłyby nadużyciem.

Dla większości respondentów - jak napisano we wstępie - prywatyzacja jest jedynie hasłem, któremu towarzyszą, być może, pewne wyobrażenia dotyczące przyszłości, a nie terminem desygnującym konkretne doświadczenia. Mamy zatem do czynienia - w przypadku zaprezentowanych odpowiedzi na pytania - jedynie z serią reakcji werbalnych, dających się skalować według zawartego w nich ładunku emocjonalnego. Współzmiennność owych reakcji obrazują wyniki analizy czynnikowej.

Macierz korelacji

	A	B	C	D	E	F
Ranga (A) ²						
Niezbędność (B)	0,229					
Zainteresowanie (C)	0,210	0,363				
Korzyści indywidualne (D)	0,142	0,291	0,233			
Korzyści gospodarki (E)	0,136	0,272	0,205	0,563		
Tempo (F)	0,159	0,350	0,147	0,199	0,114	

Prowadzona bez ograniczenia liczby czynników z rotacją VARIMAX analiza czynnikowa wyodrębniła dwa czynniki.

Macierz transformacji czynników

	Czynnik 1	Czynnik 2
Czynnik 1	0,72527	0,68847
Czynnik 2	0,68847	-0,72527

% wyjaśnianej wariancji

Czynnik 1	37,1
Czynnik 2	18,4
SUMA	55,5

Ładunek czynników w poszczególnych skalach

	Czynnik 1	Czynnik 2
Ranga	0,587	0,038
Niezbędność	0,719	0,275
Zainteresowanie	0,574	0,253
Korzyści indywidualne	0,150	0,858
Korzyści gospodarki	0,098	0,872
Tempo	0,688	-0,029

² *Ranga* - zagregowana ocena ważności i pilności prywatyzacji w porównaniu z innymi problemami i rozwiązaniami. *Niezbędność* - wyskalowana ocena stopnia niezbędności w kategoriach od *konieczna i wystarczająca* do *zbędna*. *Zainteresowanie* - ocena wielkości społecznego zainteresowania prywatyzacją w kategoriach od *wszyscy* do *prawie nikt*. *Korzyści indywidualne* - przewidywany horyzont czasowy pozytywnych skutków prywatyzacji w skali indywidualnej. *Korzyści gospodarki* - przewidywany horyzont czasowy pozytywnych skutków prywatyzacji w skali ogólnogospodarczej. *Tempo* - ocena tempa zmian prywatyzacyjnych w kategoriach od *zbyt opieszale* do *zbyt szybkie*.

Oceny na wszystkich skalach są ze sobą pozytywnie skorelowane. Charakterystyczny jest fakt wyodrębnienia dwóch czynników oznaczających istnienie w skali ogólnospołecznej co najmniej dwóch modeli (porządków) myślenia o prywatyzacji. Pierwszy z nich to zgodność reakcji werbalnych na hasło prywatyzacja, natomiast drugi to ocenianie jej w kategoriach skutków, które ona przyniesie oraz czasu ich wystąpienia. Zauważmy przy tym, że w ocenie przewidywanego horyzontu czasowego określenia takie, jak: *nie wcześniej niż za pięć lat, może po dziesięciu latach* oraz *nigdy* są jednoznaczne ze stwierdzeniem, że prywatyzacja nie przyniesie żadnych pozytywnych skutków w dającej się przewidzieć przyszłości.

Na podstawie analizy czynnikowej możemy zatem stwierdzić, że werbalne poparcie dla zamiaru prywatyzowania gospodarki niewiele ma wspólnego z jej przewidywanymi rezultatami.

2. Postulowany model prywatyzacji

Na pytanie: *Jaką zasadą, Pana(i) zdaniem, powinni kierować się władze przystępując do prywatyzacji?* odpowiadano:

By przyjęte rozwiązania były maksymalnie skuteczne ekonomicznie	30,3 %
By nikt przy tym nie został pokrzywdzony	37,4 %
By nie tworzyć przy tym nowych grup uprzywilejowanych	29,4 %

Na pytanie, w którym badani oceniali dwa konkretne modele rozwiązań, odpowiedzi rozkładały się następująco (dane w %):

Rozważane są praktycznie dwa sposoby sprywatyzowania gospodarki:

- (A) *Udziały w przedsiębiorstwach sprzedawane są najpierw (w tym również na kredyt) pracownikom przedsiębiorstwa, a dopiero te, które nie zostały sprzedane, mogą być nabyte przez innych.*
- (B) *Każdy obywatel otrzymuje od państwa jako darowiznę bon prywatyzacyjny o określonej wartości, za który może kupić udział w dowolnym, przeznaczonym do prywatyzacji przedsiębiorstwie.*

Który z tych sposobów wydaje się Panu(i):

	A	B	Brak zdania
rozsądniejszy ekonomicznie	61,5	28,0	9,4
bardziej demokratyczny	35,6	54,4	8,6
sprawiedliwszy	39,5	51,5	8,2
łatwiejszy do przeprowadzenia	47,4	40,2	10,8

Zależność pomiędzy postulowaną zasadą prywatyzowania a ocenami poszczególnych modeli przedstawiono w tabeli 1.

Tabela 1

w procentach

Model	Postulowana naczelną zasadą prywatyzowania:								
	efektywność ekonomiczna			nie krzywdzić			nie uprzywilejowywać		
	A	B	brak opinii	A	B	brak opinii	A	B	brak opinii
Rozsądniejszy ekonomicznie	69,7	27,1	3,2	58,3	28,2	12,8	63,5	30,4	6,1
Bardziej demokratyczny	41,4	56,4	2,3	33,8	54,0	12,1	36,3	58,1	5,7
Sprawiedliwszy	46,8	49,5	3,4	35,9	54,1	10,0	40,4	53,8	5,9
Łatwiejszy do przeprowadzenia	52,4	42,8	4,6	45,7	40,7	13,0	50,0	41,2	8,8

Grupa respondentów opowiadających się za przyjęciem *efektywności gospodarczej* jako naczelnej zasady prywatyzowania wyraźnie wyżej ceni model akcjonariatu pracowniczego niż grupy postulujące inne zasady.

Różnice w rozkładach preferencji dotyczących modelu prywatyzacyjnego pomiędzy grupą opowiadającą się za zasadą *nie krzywdzić* a grupą postulującą zasadę *nie uprzywilejowywać* świadczą, że zastosowany tu podział tych zasad nie był zabiegiem sztucznym. W świadomości społecznej zatem obydwie te zasady funkcjonują niezależnie od siebie. Analogicznie można stwierdzić, że określenia *bardziej demokratyczny* oraz *sprawiedliwszy* w odniesieniu do prywatyzacji gospodarki nie są uważane za synonimy.

Warto przy tym zwrócić uwagę na fakt, iż rządowy zamiar powoływania się na efektywność jako główne kryterium i jeden z celów prywatyzacji przy jednoczesnym dezawuowaniu modelu akcjonariatu pracowniczego może napotkać na spory opór społeczny. W potocznej świadomości bowiem efektywność to przede wszystkim właśnie akcjonariat pracowniczy.

Rozkłady werbalnych reakcji na hasło prywatyzacja w zależności od postulowanej zasady jej przeprowadzenia zawiera tabela 2.

Tabela 2

w procentach

Stosunek do prywatyzacji	Postulujący jako naczelną zasadę prywatyzowania:		
	efektywność ekonomiczną	nie krzywdzić	nie uprzywilejowywać
Prywatyzacja to problem:			
podstawowy	4,3	4,4	1,9
ważny	28,7	16,3	21,0
mało ważny	67,0	79,3	77,2
Na dolegliwości polskiej gospodarki prywatyzacja jest lekiem:			
koniecznym i wystarczającym	17,9	11,0	8,6
koniecznym, ale niewystarczającym	72,2	56,2	62,2
niekoniecznym	7,2	18,7	18,9
niewskazanym	1,4	4,0	4,0
Brak opinii	1,4	10,1	6,3
Prywatyzacja gospodarki, sposób i czas jej przeprowadzenia, to sprawa obchodząca:			
wszystkich	19,5	19,8	18,2
większość społeczeństwa	46,7	34,2	38,2
może połowę społeczeństwa	19,7	25,8	25,6
mniejszość	12,7	14,7	14,2
prawie nikogo	0,9	2,0	1,9
Brak opinii	0,5	3,5	1,9
Zmiany w kierunku sprywatyzowania gospodarki przebiegają:			
zbyt opieszale	56,6	42,0	43,9
wystarczająco szybko	33,5	31,9	34,8
zbyt szybko	7,0	14,7	15,0
Brak opinii	2,9	11,4	6,3

W grupie respondentów opowiadających się za *efektywnością ekonomiczną* jako główną zasadą prywatyzacji określenie to ma znacznie bardziej pozytywne konotacje niż wśród postulujących zasady *nie krzywdzić* i *nie uprzywilejowywać*. Badani z tej też grupy wcześniej niż pozostali spodziewają się pozytywnych efektów prywatyzacji (tab. 3).

Tabela 3

w procentach

Stosunek do prywatyzacji	Postulujący jako naczelną zasadę prywatyzowania:		
	efektywność ekonomiczną	nie krzywdzić	nie uprzywilejowywać
Przeciętny człowiek odczuje jakies realne korzyści z prywatyzacji:			
już po mniej więcej roku, a nawet wcześniej	10,4	6,8	5,8
za jakies dwa-trzy lata	34,6	24,0	24,5
nie wcześniej niż za pięć lat	34,8	35,2	35,7
może po dziesięciu latach	14,5	17,6	20,3
nigdy	3,8	10,3	10,3
Brak opinii	1,8	6,1	3,3
Odczuwalnej poprawy stanu gospodarki można się spodziewać:			
już po mniej więcej roku, a nawet wcześniej	4,8	2,9	0,9
za jakies dwa-trzy lata	28,1	22,0	18,0
nie wcześniej niż za pięć lat	41,7	37,8	42,5
może po dziesięciu latach	20,0	23,1	29,7
nigdy	3,4	7,2	4,0
Brak opinii	2,0	7,0	4,9

3. Poglądy i wartości

Dwanaście stwierdzeń dotyczących prywatyzacji ujmowanej w najczęściej pojawiających się kontekstach poddano badanym pod ocenę na skali od *zgadzam się* do *nie zgadzam się*. Stosunek badanych do poszczególnych stwierdzeń przedstawiono w tabeli 4.

Tabela 4

w procentach

Stwierdzenia	Respondenci odpowiadający:				Brak zdania
	zgadzam się	raczej się zgadzam	raczej się nie zgadzam	nie zgadzam się	
Rząd ma jasną i dobrą koncepcję prywatyzacji	9,5	40,8	29,5	7,1	12,5
Nie jest ważne szczegółowe roztrząsanie zasad prywatyzacji, ale to, by dokonać jej szybko	14,1	33,4	30,6	10,6	10,9
Nie da się sprywatyzować gospodarki bez poczucia krzywdy znacznej części społeczeństwa	28,6	45,8	15,5	2,7	7,2
Prywatyzacja to tylko modne hasło, nikt nie wie, jak i kiedy się do tego zabrać	19,1	33,3	30,6	8,4	8,5
Tylko przez prywatyzację większości gospodarki Polska ma szansę stać się częścią prawdziwej Europy	25,8	41,7	17,3	4,2	10,7
Powinno się dołożyć wszelkich starań, by jak najwięcej obywateli stało się właścicielami państwowego majątku	28,4	45,2	13,5	3,2	9,3
Jedynym skutecznym i rozsądnym sposobem sprywatyzowania gospodarki jest sprzedaż przedsiębiorstw tym, którzy mają pieniądze	13,0	25,9	39,2	11,7	9,8
Jeśli rząd sprzedaje fabryki, to pieniądze powinien zwrócić społeczeństwu	22,1	36,3	24,3	6,6	10,4
Sprzedawanie państwowych przedsiębiorstw tym, którzy akurat teraz mają pieniądze, jest równie niemoralne jak powojenne zabieranie fabryk ich ówczesnym właścicielom	26,7	32,8	21,7	6,6	11,9
Jedynym sprawiedliwym sposobem prywatyzacji jest przyznanie każdemu obywatelowi tytułu własności takiej samej części majątku narodowego	19,9	29,3	27,8	11,4	11,2
Prywatyzacja to ostateczna zmiana ustroju. Nie wolno jej przeprowadzać tak, by skorzystali z niej tylko ci, którzy zdążyli się wzbogacić w czasach realnego socjalizmu	44,8	32,6	9,5	4,2	8,4
Akcje prywatyzowanych przedsiębiorstw państwowych powinny być sprzedawane zawsze najpierw ich pracownikom	44,8	35,5	8,5	2,2	8,4

Kolejność stwierdzeń według odsetków akceptacji (*zgadzam się i raczej się zgadzam*) oraz odrzuceń (*nie zgadzam się i raczej się nie zgadzam*) podano w tabeli 5.

Tabela 5

Stwierdzenia	Odsetki:	
	akceptacji	odrzucenia
Akcje prywatyzowanych przedsiębiorstw państwowych powinny być sprzedawane zawsze najpierw ich pracownikom	80,3	10,7
Prywatyzacja to ostateczna zmiana ustroju. Nie wolno jej przeprowadzać tak, by skorzystali z niej tylko ci, którzy zdążyli się wzbogacić w czasach realnego socjalizmu	77,4	13,7
Nie da się sprywatyzować gospodarki bez poczucia krzywdy znacznej części społeczeństwa	74,4	17,9
Powinno się dołożyć wszelkich starań, by jak najwięcej obywateli stało się właścicielami państwowego majątku	73,6	16,7
Tylko przez prywatyzację większości gospodarki Polska ma szansę stać się częścią prawdziwej Europy	67,5	21,5
Sprzedawanie państwowych przedsiębiorstw tym, którzy akurat teraz mają pieniądze, jest równie niemoralne jak powojenne zabieranie fabryk ich ówczesnym właścicielom	59,5	28,3
Jeśli rząd sprzedaje fabryki, to pieniądze powinien zwrócić społeczeństwu	58,4	30,9
Prywatyzacja to tylko modne hasło, nikt nie wie, jak i kiedy się do tego zabrać	52,4	39,0
Rząd ma jasną i dobrą koncepcję prywatyzacji	50,3	36,6
Jedynym sprawieliwym sposobem prywatyzacji jest przyznanie każdemu obywatelowi tytułu własności takiej samej części majątku narodowego	49,2	39,2
Nie jest ważne szczegółowe roztrząsanie zasad prywatyzacji, ale to, by dokonać jej szybko	47,5	41,2
Jedynym skutecznym i rozsądnym sposobem sprywatyzowania gospodarki jest sprzedaż przedsiębiorstw tym, którzy mają pieniądze	38,9	50,9

Trzy pary stwierdzeń (I,II,III) - po obliczeniu współczynników korelacji dla każdej z nich osobno - okazały się częściowo przeciwstawne:

I para: *Jedynym skutecznym i rozsądnym sposobem sprywatyzowania gospodarki jest sprzedaż przedsiębiorstw tym, którzy mają pieniądze i Sprzedanie państwowych przedsiębiorstw tym, którzy akurat teraz mają pieniądze, jest równie niemoralne jak powojenne zabieranie fabryk ich ówczesnym właścicielom (-0,38468)³.*

II para: *Rząd ma jasną i dobrą koncepcję prywatyzacji i Prywatyzacja to tylko modne hasło, nikt nie wie, jak i kiedy się do tego zabrać (-0,28784).*

III para: *Prywatyzacja to tylko modne hasło, nikt nie wie, jak i kiedy się do tego zabrać i Tylko przez prywatyzację większości gospodarki Polska ma szansę stać się częścią prawdziwej Europy (-0,23121).*

Wzajemne częściowe wykluczanie się akceptacji stwierdzeń pierwszej pary jest sygnałem obecności w świadomości społecznej przekonania, iż prywatyzacja może się okazać swego rodzaju gwałtem na zbiorowym poczuciu sprawiedliwości poprzez tworzenie *deus ex machina* działaniami politycznymi nowych grup uprzywilejowanych ekonomicznie, wywodzących się częściowo z elit poprzedniego systemu władzy.

Przeciwstawienie twierdzeń drugiej pary jest oczywiste - są logicznie ze sobą sprzeczne. Zastanawiająca jest tu raczej stosunkowo niska wartość bezwzględna współczynnika korelacji, świadcząca o dość bezrefleksyjnym reagowaniu na hasła.

Wykluczanie się natomiast akceptacji stwierdzeń trzeciej pary może świadczyć o istnieniu pewnego negatywnego odruchu na powszechnie stosowany w środkach masowego przekazu sylogizm: Europa = dobrobyt i Europa = prywatność, więc prywatyzacja = dobrobyt.

³ W nawiasach podano wartości współczynników korelacji obliczone dla następujących wartości skalowych: zgadzam się w zupełności - 5; raczej się zgadzam - 4; brak opinii - 3; raczej się nie zgadzam - 2; zupełnie się nie zgadzam - 1.

Cechą charakterystyczną zaprezentowanego rozkładu częstości akceptacji poszczególnych stwierdzeń jest to, że każde z nich - poza dwunastym - jest w skali społecznej bardziej akceptowane niż odrzucane. Co więcej, opinie zajmujące na liście miejsca od pierwszego do dziewiątego są aprobowane przez co najmniej połowę badanych. Można zatem przyjąć, że stosunek globalnie rozumianej opinii publicznej do prywatyzacji jest słabo zróżnicowany. Jednocześnie są akceptowane stwierdzenia sprzeczne ze sobą semantycznie lub zawierające w sobie diametralnie różne scenariusze przebiegu prywatyzacji, co może świadczyć o tym, że termin "prywatyzacja" uruchamia co najmniej kilka niezależnych od siebie systemów wartości, sposobów myślenia o przyszłości i konkretnych wyobrażeń.

Potwierdzeniem tej hipotezy jest fakt, iż na trzech ostatnich miejscach znalazły się stwierdzenia zawierające najwięcej konkretów, a na miejscu ostatnim opinia wręcz tautologiczna, jeśli określenia "sprzedaż" i "tym, co mają pieniądze" traktować dosłownie. Mimo to stwierdzenie to jako jedyne było znacząco częściej odrzucane niż akceptowane. Może to być sygnałem - biorąc pod uwagę również rozkłady odpowiedzi na pytania referowane wcześniej - że prywatyzacja jest powszechnie akceptowana jedynie jako hasło, ogólna idea, i że im bliższe są jej konkretne realizacje, tym więcej będzie budzić wątpliwości i oporów.

W tym kontekście bardziej znaczący staje się fakt, iż pierwsze miejsce na liście jako akceptowana prawie powszechnie znalazła się opinia: *Akcje prywatyzowanych przedsiębiorstw państwowych powinny być sprzedawane zawsze najpierw ich pracownikom.* Jest to bowiem stwierdzenie odnoszące się do rozwiązania bardzo konkretnego, mającego, jak się wydaje, znacznie silniejsze zaplecze w postaci wyobrażeń respondentów niż którekolwiek z pozostałych. Zatem wyrażony wyżej wniosek, jaki wyłania się z konfiguracji akceptacji i odrzuceń poszczególnych stwierdzeń, należałoby przeformułować, brzmiałby on: prywatyzacja jest powszechnie akceptowana jedynie jako hasło, ogólna idea; im bliższe są jej konkretne realizacje nie będące wdrożeniem modelu akcjonariatu pracowniczego, tym więcej będzie budzić wątpliwości i oporów.